



Ksenia Basztowa "Wampir z przypadku"

Fahrenheit Crew



Wszystkich fantastów, ze Stokerem na czele, powinno się wbijać na pal! - *Wład Palownik vel Drakula*
Imaginuj sobie: po imprezie, z której niewiele pamiętasz, widzisz w lustrze swoje górne kły. Długie i zastrzone, jak z horroru. Nic tylko wyc: *Auuu...Wujku Stefciu Kingu, gdzie jesteś!* I to nowe towarzystwo. Błede typy, wilkołaki, nocni łowcy, dzienni łowcy, facet w czarnym płaszczu, który podaje się za Drakulę i drugi, ze szramą przez całą gębę, który też tak twierdzi...

Z drugiej strony - nie zabija cię światło, a sam widok krwi odrzuca. Kim więc jesteś? Jeszcze człowiekiem, już wampirem czy może jakimś wampirzym wypierdkiem...

Andrzej, kandydat na tłumacza i Wowka, student prawa, poczciwe, zabawowe chłopaki z blokowisk, wplątują się w 157 odcinek transylwańskiej telenoweli...

Lektura bezcenna w wypadku wampirów z przypadku!

Fabryka Słów